

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Stycznia. Rok 1863.

N^o 4.

26 Grudnia

Rok 1862/3.

7 Stycznia

Środa.

Wschód Słońca g. 8 m. 10
Zachód „ „ 4 „ 4

Dziś, SS. Lucjana, M. i Teodora Zak.
Jutro, Śgo Seweryna Opata.

Wczorajsza uroczystość TRZECH KRÓLI, obchodzona była solennie w Kościołach tutejszych Rzymsko-Katolickich. Wiadomo bowiem, iż z powodu narodzenia się DZIECIĄTKA JEZUS, Trzech Mędrców wschodu pospieszyło do Betleem, uderzyć Mu czołem, którą to pamiątkę w połączeniu z Chrztom Śm CHRYSTUSA JANA w Jordanie i z pierwszym cudem Jego w Kanie Galilejskiej, przeznaczono do obchodu przez Kościoły, w dniu wczorajszym. Przed istniejącym w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, Ołtarzem TRZECH KRÓLI, odprawiona była zwyczajem corocznym Wotywa, poczem poświęcono także w dniu tym i dary, jakie Trzej Monarchowie dla DZIECIĄTKA złożyli, a któremi były: Złoto, Kadzidło i Myrra. Święcono również i Krede, którą pobożni mieszkańcy po powrocie do domów, znaczyli drzwie swoje literami: G † M † B †, na pamiątkę Mędrców, to jest: *Gaspra*, Króla Indji; *Melchjora*, Króla Arabji, i *Baltazara*, Króla Sabby.

W Kościele PP. *Sakramentek*, odbyło się na tę uroczystość solenne Nabożeństwo z Odpustem, w którym liczni pobożni udział przyjęli.

Jutro, jako w drugą smutną rocznicę skonu ś. p. *Józefa Orłowskiego*, odbędzie się o godz: 9tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, żałobna Wotywa; na którą Rodzice, Krewnych i Kolegów zmarłego, zapraszają.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. *Józefa Antoniego Kawczyńskiego*, b. Naczelnika Powiatu Konińskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*; na które Familja, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Józefa z Tarasiewiczów Makarewicz, przeżywszy lat 23, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zasnęła w BOGU. Stroskany Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z domu N^o 485 przy ulicy Miodowej, na cmentarz Powązkowski.

Umarł w Paryżu P. *Gaudchaux*, starozakonny, bankier, który był Ministrem finansowym za Rzeczypospolitej r. 1848.

W Wilnie zszedł z tego świata ś. p. *Ignacy Karabanowicz*, powszechnie szanowany Urzędnik.

Wczorajszy pogrzeb o godzinie 3ej z południa, był prawdziwie uroczystym. Na własnych bowiem barkach, niesli Krewni, Przyjaciele i Młodzież, zwłoki ś. p. *Stanisława Bluma*, tutejszego Doktora. Przeżył on tylko lat 32, a jednakże w tak krótkim przeciągu czasu, ileż zjednał serc, ile zdobył współczucia, skoro w chwili pogrzebu współubiegali się wszyscy, aby mu oddać ostatnią chrześcijańską posługę. Liczny szereg sierot Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, którego zmarły był Członkiem, poprzedzał liczniejszy stół orszak pogrzebowy, w którym wszystkie stany przyjęły współdział. Tak zgasł ś. p. *Stanisław*; a

po pięknych dniach żywota swojego, zapełnionego czynami ludzkości i szczerem braterstwa, pozostawił w sercach naszych niezatartą pamięć.

Onegdaj opuścił Warszawę P. *Teremin*, Konsul Jny Pruski, a to dla udania się na takąż godność do Aleksandrii w Egipcie. Na miejsce zaś P. *Teremin*, przybywa do Warszawy Baron *Rechenberg*, dotychczasowy Sekretarz przy Poselstwie Pruskiem w Madrycie.

b. Jenerał-Lejtnant Hr: *Nesselrode*, powrócił do Warszawy z zagranicy.

Wczoraj stosownie do odwiecznego zwyczaju, obchodzono po wielu domach pamiątkę Króla Migdałowego, a komu dostał się piernik z migdałami, ten zyskał ową honorową nazwę. Dawniej obowiązkiem takiego a wybranego losem Króla Migdałowego lub Królowej, było podjęcie gościnne w czasie karnawału, swych przyjaciół; wczoraj zaś w jednym z domów prywatnych, jeszcze ku piękniejszemu celowi skierowano ten przedmiot, albowiem wybrani Król i Królowa zobowiązali się odznaczyć w ciągu karnawału, jakim ważniejszym dobroczynnym uczynkiem.

Od d. 15 Grudnia, otworzony został w Wilnie, codzienny ruch pociągów między Wilnem i Warszawą; przeto przyjmowanie zwyczajnej korespondencji prywatnej i skarbowej do miejsc położonych na linii drogi żelaznej, a mianowicie do Grodna, Sokółki, Białegostoku, Warszawy i w ogóle do Królestwa Polskiego, będzie odbywać się tamże codziennie z rana do 12 godz.; oprócz Środy i Niedzieli, a po południu każdodziennie od 4 do 7 godziny; poczty zaś z Warszawy będą przychodzić do Wilna codziennie z rana o 4ej godz. Przyjmowanie pieniężnej, posyłkowej i assekurowanej korespondencji na trakt Grodzieński, będzie miało miejsce jak poprzednio we Wtorki i Soboty, a do Warszawy i w ogóle do Królestwa Polskiego codziennie.

Weteran służby wojskowej, stary i cierpiący, z poddasza domu N^o 2970/1 w Warszawie, wsparty kilkakrotnie za pośrednictwem *Kurjera*, ma za święty obowiązek swym ofiarodawcom, z wdzięcznością, w sercu podziękować za ich względy, polecając się dalszej ich pamięci.

Porzucone dnia 4 b. m. trzy ruble w jednym z hotelów Warszawskich, Administracja tegoż hotelu, składa w Redakcji *Kurjera*, przeznaczając je dla Instytutu mor: zan: dzieci, z westchnieniem, aby nas BÓG zachował od podobnego zgorzsenia, w lekceważeniu, zponiewieraniu moralności publicznej i wszelkiej nawet przyzwrotności.

Składam rs. 1, w połowie dla pogorzalców m. Mszczonowa, a połowę na światło przed CHRYSTUSEM dzwigającym Krzyż, przed Kościołem Śgo KRZYŻA, na intencję, aby przykład CHRYSTUSA, dodał mi sił do dźwigania ciężkiego Krzyża.....— J. L.

Jeden z mieszkańców Warszawy, westchnąwszy do Cudownej N. PANNY w Spaletto we Włoszech, doznał Jej łaski, i składa złp. 100 na budowę tamże Kościoła.

W dniu 15 (27) Grudnia r. z., Dozorca rewirowy klasy 2ej, w Cyrkule 7ym, *Józef Złobicki v. Złobicki*, przeznaczony za opieszalność, do odbycia patrolu nocnego, niechcąc temu uleść, złożył na ręce p. o. Komissarza Cyrkułu 7go, Sztabs-Kapitana *Brodowskiego*, o godzinie 9ej wieczorem, prośbę o uwolnienie go od służby. Po niejakiem czasie *Złobicki* wszedł powtórnie do mieszkania Komissarza i zaczął mu robić wyrzuty, że go pozbawia kawałka chleba. Gdy zaś Sztabs-Kapitan *Brodowski* odpowiedział, że on sam chciał tego i że to można jeszcze poprawić, *Złobicki*, wydawszy okrzyk, z dobytym pałaszem rzucił się na Komissarza i ranił go w głowę, przeciąwszy skórę do kości, a następnie w pasowaniu się, poranił mu obie ręce i obalwszy na ziemię usiłował go zadusić. Powściągnięty przez nadbiegłego Dozorcę, stawiał opór straży policyjnej chcącej go aresztować, rabiąc gołym pałaszem wszystkie w koło siebie przedmioty, groził śmiercią każdemu kto się zbliży, i nie wpróż się poddał aż wszystkie wyjścia otoczone zostały.—Za czyny te oddany pod Sąd Polowy Wojenny, *Złobicki* przyznał się w zupełności do winy, dając za pretext targnięcia się na życie Sztabs-Kapitana *Brodowskiego*, stan rozdrażnienia, w którym się znajdował po podaniu prośby o dymissję, gdyż przez to pozbawił się sposobu do życia.—Sąd Wojenny, z mocy Art: 96 i 604 1szej Księgi Praw Wojenno-Kryminalnych (wydania z roku 1859), *Józefa Złobickiego*, po pozbawieniu go medalu na pamiątkę ostatniej wojny i wszystkich praw stanu, skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok ten, zatwierdzony przez JEJEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ Namiestnika w Królestwie Polskiem, wykonany został w dniu 22 Grudnia (3 Stycz.): o godz: 8ej rano. (D. P.)

Rada Szczęgółowa Opiek: Szpitala Dzieciątka JEZUS.—W ponowniu poprzednich ogłoszeń podaje do wiadomości, że z dniem 20 Stycznia (1 Lutego) r. b., rozpocznie się nowy a z kolei 11 kurs praktycznej nauki, wykładanej w tutejszej szkole akuszerek, dla kobiet wiejskich, pragnących usposobić się na babki położnicze wiejskie. Do kursu tego wakuje jeszcze kilka stypendjów Rządowych, to jest takich, które bezpłatnie zapewniają każdej kandydatce naukę i utrzymanie w zakładzie przez czas jej trwania, czyli przez ciąg czterech miesięcy. Pomimo licznych obwieszczeń w gazetach i dziennikach Gubernjalnych, Wójei Gmin w wyborze kobiet żądających wykształcenia na babki, nie zawsze stosują się do warunków, w tym celu przez Władzę Wyższą przepisanych, przez co nietylko interessantki na zawód, lecz i ludność wiejską narażają na zwłokę w zapewnieniu im na miejscu umiejętnej pomocy położniczej. Dla większego zatem rozpowszechnienia, warunki takowe tu powtarzają się. Kandydatką do przyjęcia na naukę może być każda kobieta od 25 do 50 lat życia mająca, która przynajmniej od lat 5ciu stale na wsi zamieszkuje, jest wolną od chorób i przywar fizycznych innym osobom wstręt czyniących, ma dobry wzrok, słuch nie przytępiony, pojętność i dobre rozgarnienie, i która obok tego protokółarnie przed Wójtem swojej gminy zdeklaruje się, że po ukończeniu nauki będzie przez lat trzy praktykować na wsi. Protokół taki z dokładnym opisem kwalifikacji kandydatki, Wójt Gminy jest w obowiązku nadesłać Radzie Szczęgółowej tak wczesnie, iżby przed terminem otwarcia kursu mógł od niej otrzymać zawiadomienie, czy i kiedy mianowicie, przedstawiona przez niego kandydatka, przybyć może do tutejszego zakładu na naukę. Nadmieniam się jeszcze, że obok stypendystek mogą dla nauki, o jakiej mowa, znaleźć pomieszczenie w instytucji i takie kobiety wiejskie, któreby pragnęły wykształcić się na babki położnicze, bądź kosztem własnym, bądź kosztem dominjów, gmin i t.p. instytucji. Do tej kategorii należąca kandydatka z protokołem kwalifikacyj-

nym Wójta swojej gminy, może na dzień otwarcia kursu, przybyć wprost do Kancelarji Szpitala Dzieciątka JEZUS, gdzie zostanie przyjętą w liczbę uczennic oddziału niższej szkoły akuszerek, za złożeniem jedynie opłaty jednorazowej rs. 18, za którą obok nauki otrzyma w zakładzie pomieszkanię i żywność z opałem, światłem i praniem przez ciąg czterech miesięcy.

„W dniu 27 z. m. o godz: 7ej rano, zakończyła doczesne życie ś. p. *Józefa z Kisielnickich Wojczyńska*, dziedziczka dóbr Ławsk, w Pow: i Gub: Augustowskiej położonych, lat 55 mająca. Śmierć tej bogobojnej i pełnej cnot Chrześcijańskiej Pani, osierocejącej *Meża*, *Jana Wojczyńskiego*, b. Pułkownika b. W. P., któremu w 35-letnim pożyciu małżeńskim słodziła życie, i sześcioro dzieci, to jest 3ch synów i 3 córki. Przeszło 22 lat byłem przyjacielem domu *Wojczyńskich*, i miałem sposobność poznania ich dokładnie; otoż te słów kilka nie poświęcam próżności, ale jako Kapłan oddaję hołd cnotom zmarłej, jako *Zonie*, *Macie* i *Obywatelce*, bo w każdym z tych przymiotów była wzorem godnym naśladowania. Całe swe życie oddana pracy dla pożytku swej rodziny i swych włościan, którymi z niezmordowaną troskliwością opiekowała się, we wszystkie ich potrzeby wglądała, z potrzebną pomocą spieszyła, pozostawiła po sobie zaszczytne owoce wskromnych dziełach, lecz wielkich duchowymi pożytkami. To też w całej okolicy budziła cześć i miłość, i zjednała sobie przyjaźń, która w sercach pozostałych na tej ziemi nigdy nie wygaśnie, bo ona pojęła obowiązki kobiety w duchu Religji i z raz obranej drogi nigdy nie zбочyła. Wielką jest wasza strata osierocony *Meż* i *Dzieci*, lecz niech bolesną waszą łagodzi to przekonanie moralne, że ona poszła odebrać nagrodę za swe pożyteczne życie, którego szlachetny wzór pozostawiła wam do naśladowania, abyście tą samą drogą, miłości chrześcijańskiej postępowali, i tak jak ona jednali sobie przyjaźń i miłość braci naszych w *CHRYSTUSIE*. Zwłoki jej z *Kaplicy XX. Reformatów* w dniu 2gim Stycznia r. b. o godzinie 11 z rana, wyprowadzono do *Wasosza* i tam w grobie familijnym na wieczny spoczynek złożone zostały.”—**

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, następujące Osoby, złożyły w Redakcji *Kurjera*, ofiary, a mianowicie: *Cecylja Wysiekińska*, rs. 3, to jest: dla *Anny B.*, która ma starą matkę i małutkę niemowlę rs. 1; dla *Marjanny Miedlińskiej* przy ulicy *Wileczej* rs. 1, i dla *Zofji z Wolskich Neü*: z małoletnimi dziećmi pod Nr 844 rs. 1.— Od *K. B.* rs. 6; od *M. S. K.* rs. 1; bezimiennie rs. 1; od *J. P.* kop: 45; od *K. P.* kop: 30, i od *B. N.* rs. 4, dla wdowy po wojskowym w domu *Banzemera* pod Nr 2814a, zamieszkałej.— Od *H. M.* kop: 50 dla wdowy w domu *Banzemera*, i kop: 50 dla pogorzelców m. *Mszczonowa*.— Od *M. B.* kop: 30 na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *XX. Reformatów*, i kop: 30 na światło przed *PANEM JEZUSEM* przed Kościołem *Sgo Krzyża*.— Od *Elutka* i *Natalci J.* kop: 30 dla *Szohalskiej* na *Tamce*, i kop: 15 na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *OO. Kapucynów*.— Od *L. G.* po kop: 25 dla wdów: *Krasuskiej* i *Józefy Kaki*, aby się pomodliły o zdrowie.

Znany Fortepjanista *P. Emmanuel Kania*, powrócił do Warszawy z zagranicy i mieszka w Hotelu *B. zym*skim.

Chwalebny zwyczaj składania ofiar pieniężnych na cele dobroczynne, w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, coraz piękniejsze przynosi owoce; zwyczaj ten świeżo zaprowadzony został i w Siedlcach. Pojeśli mieszkańcy myśl rzuconą przez Radę Szczegółową; każdy ochoczo poniósł grosz wdowi i cel szlachetny osiągnięto. Nie wielkie miasto, a przecież *Ochronka* tamtejsza, z okoliczności Nowego Roku, zyskała *Zło: 1,033 gro: 10*. Śliczna prawdziwie Kolenka!

Od kilku lat Francja przyjmuje Oficerów zagranicznych do szkoły jazdy w Saumur, znanej w całym świecie ze swej metody. Tego roku otrzymało pozwolenie uczęszczania do tej szkoły dwóch Oficerów hiszpańskich.

W jednym z archiwów w Londynie, znajduje się następująca notatka: Albert *Lutowski* rodem z Litwy, uczeń Uniwersytetu Wileńskiego, przybył do Anglii w r. 1839, gdzie podał projekt uczonemu matematykowi a przyjacielowi swojemu, o ustawieniu telegrafów elektrycznych, lecz ten zbił go niepodobiestwem takiego dzieła. Później tenże Anglik dostarczył *Lutowskiemu* pieniędzy na podróż do Ameryki, a wtedy sam przyswoił sobie ów projekt przez Polaka podany, ogłosił go światu, i nietylko ogromne sumy za to zebrał, ale i sławy nabył.

W Prusach obchodzić będą w przyszłym roku dwie rocznice, t. j. 100-letnią w Lutym, na pamiątkę szczególnego zakończenia wojny siedmioletniej i zawarcia pokoju w Hubertsburgu, a w Marcu 50-letnią istnienia Pruskiej Landwery, czyli właściwie uwolnienia się od Francuzów za czasu *Napoleona Igo*.

W *Noworoczniku dla Polek* na rok 1863, wydawanym nakładem Xiegarńi Polskiej; w artykule p. t.: „Zakonnik Artysta“, przez A. z Ch. *Borkowską*, znany Polski malarz Franciszek *Lexicki*, nazwany jest z winy zecera *Sexickim*; ażeby więc niewiadomych w błąd nie wprowadzać, oświadczamy niniejszem, że szanowna autorka nie mając dla pośpiechu przesłanej sobie korekty, żadnego w tej pomyłce nie ma udziału, i że to jest po prostu błąd drukarski, który uszedł uwagi korektora. — *A. Dzwonkowski*.

Z powodu upowszechniania się opalu węglem kamiennym, winniśmy zwrócić uwagę, iż popiół z tego węgla w wielu bardzo miejscach marnowany, może być z wielką korzyścią użyty do zaprawy mularskiej, a szczególnie przy tynkowaniu murów w oborach, na podłogę czyli nalepę, która opiera się wpływowi gnoju a nawet przy wyprowadzaniu nowych murów. Zaprawa taka i prędko twardnieje i w miarę czasu staje się trwalszą.

Pisza z Lizbony: Winobranie w tym roku wyborne. Winnice w Douro (które rodzą wino porto), wydały 140,000 pip. Jedna pipa zawiera 600 butelek. Zwykle dobry jest rok, kiedy te winnice wydają 100,000 pip.

Morze Czarne jest w tej porze roku bardzo burzliwe i żegluga nader utrudniona. Wielkie śniegi spadły w tych dniach na całym półwyspie Bałkańskim, utrudniały znów komunikacje lądowe, zwykle nawet nie bardzo dogodne z powodu złego stanu dróg; telegrafy tureckie także uszkodzone; słowem wszelkie środki komunikacji przprzerywane.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz mięsa, na miesiąc Styczeń r. b.: bułki mątovej funt kop: 7, (bułka za kop: 1, ma ważyć złotych 14); strucli z mąki gatunku niższego funt kop: 4; bułki z pośredniejszej mąki funt kop: 3½, (bułka za kop: 1, ma ważyć złotych 28); strucli z takiejże mąki funt kop: 3½; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3½; chleba żytnego pytłowego, oraz chleba z mąki młynarowego kop: 2; chleba razowego kop: 1½.— I) Wołowina: gatunek 1szy, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10½.— Gatunek 2gi, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) Kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeźna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychem; funt po kop: 8.— Gatunek 3ci, do którego należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej (szponder środkowy); 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od przęgi vel goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką, część wewnętrzna (diagrama); 10) ogon, funt po kop: 6½.— Poledwicy funt po kop: 16.— II) Wieprzowina: Wieprzewiny ze skórą funt kop: 8½; za funt schabu kop: 7½.— Cielęcina: Obie éwiartki tylne z forszlakiem i nerkami, funt kop: 10; górką z części przedniej, mostek, łopatki i karczek, funt po kop 7.

Nadzwyczajna ilość nakupionych w tych czasach placów, daje nadzieję bardzo wielu robót, jakie rozpoczęte zostaną z nadchodzącą wiosną około budowy nowych gmachów w Warszawie. Między innymi jeden z mieszkańców Guber: Grodzieńskiej, przebywający w Warszawie, nabył w tych dniach stary pałac znany pod nazwą Kossowskich, przy ulicy Bielańskiej, a to w zamiarze wzniesienia tam wspaniałej budowy, która nie mało przyłoży się do ozdoby tej części miasta.

Najslawniejszą fabrykę broni palnej ma: Francja w Saint-Etienne, Anglja w Birmingham, a Belgja w Liège.

Dla czego u nas niema zwyczaju utłaczania siana? Jest fura jak chałupa, ale centnarów mało. A jakie przytem marnowanie sił i czasu, więcej dobrego towaru pomieści się w małej przestrzeni, tem łatwiej daje się wywozić i tem snadniej o kupca. Francuzi są w tym względzie staranniejsi. Przy dowożeniu siana za konnicą wojskową, używają oni prasy, za pomocą której 412 funtów stłaczają w kostkę, mającą 3 stopy 2 cale wysokości; tyleż szerokości i długości. W tej formie zostaje siano, iż go wiązać nie trzeba. W krajach, gdzie wiele siana zbierają, podobna maszyna musiałaby się opłacić. Przez prasowanie bynajmniej siano nie traci na dobroci, ale przeciwnie jest lepszem, albowiem nie zanieczyszcza się, nie podlega wilgoci, oprócz po wierzchu, zatrzymuje wszystkie ziarnka, i skutkiem wpływu powietrza nie zamienia swego smaku i zapachu.

Listu Pana S. D. z pod Tykocina, niemożemy zamieszczać. Celem bowiem pisma naszego jest podanie faktów, a nie drażnienie między sobą ludzi, zwłaszcza że żadna redakcja nie może przybierać na siebie sędziowskiej togi, tylko jedynie być sprawozdawcą.

Z prywatnej korespondencji, dowiadujemy się smutnej nowiny, to jest o niebezpiecznej chorobie, jaką dotknięty został znany powszechnie i poważany dziedzic z Petrykoz Jenerał *Szydłowski*.

O ile nam wiadomo, kompozytor nowej opery p. n.: *Flabustjery*, której próby odbywają się ciągle, najzupełniej jest zadowolony z artystów, przyjmujących udział w wykonaniu tego utworu, mającego już wkrótce ukazać się na scenie tutejszej.

Przed kilku dniami złożył w Wrocławiu examin prawniczy na auskultanta, z wielkim zaszczytem, młody Xiążę Romuald *Czartoryski*, syn Adama i Wandy z Radziwiłłów Xiążąt *Czartoryskich*, i ma zamiar tam w zawodzie prawniczym dalej pracować.

Komitet opieki nad rodziną ś. p. Ludwika *Kondrałowicza* (Władysława Syrokomli), podaje do powszechnej wiadomości, że księgarnia Wileńska p. f. Józefa *Zawadzkiego*, pragnąc przyczynić się do zwiększenia funduszu na rzecz pozostałej Rodziny Poety, złożyła Komitetowi w ofierze po 50 egzemplarzy dzieł ś. p. *Syrokomli*, nakładem tejże księgarni wydanych; nadto dla ułatwienia zupełnego wydania wszystkich pism jego na korzyść osieroconej Rodziny, zrzekła się wszelkich praw swoich do tych pięciu prac jego. Ofiarowane na rzecz Rodziny dzieła, złożone zostały w Kantorze Redakcji Kurjera Wileńskiego, a całkowita z ich rozprzedaży summa, bez żadnych potrąceń, do funduszu *Syrokomli*, dołączoną będzie. — Alexander *Oskierka*.

Zadanie co do latania po powietrzu, zdaje się być już na rozstrzygnięciu. Tak przynajmniej jak donoszą dzienniki Londyńskie, utrzymuje Inżynier tameczny P. *Bilder*, żąda tylko materialnego poparcia ze strony Anglii, aby zamiar swój przywieść do skutku.

Słyszeliśmy, że róg ul. Mazowieckiej i Królewskiej, przekształcony wkrótce zostanie z wielką korzyścią i ozdobą dla miasta; albowiem dotychczasowy gmach narożny, wraz z zabudowaniami, w których mieściły się warsztaty mechaniczne b. Szkoły Real., zajęty zostanie na Poczta. W miejscu zaś gdzie dotychczas istnieje Poczta, ma być urządzony tak zwany Pasaż, na wzór istniejących w Paryżu i innych Europejskich stolicach.

Z Krakowa donoszą, o występowaniach na tamecznej scenie P. Jana *Jasińskiego*, b. Dyrektora, a dawniej Artysty Dramatycznego Teatrów Warsz. Między innymi ukazał się on w znanym na scenie tutejszej dramacie *Życie Szulera*.

Donoszą nam, iż rok nowy rozpoczął się zupełnie ciszą w handlu zbożowym na wszystkich targach europejskich; nigdzie niedostrzedz ani pokupu ani zamówień, a w wielu miejscach nie można osiągnąć nawet cen na papierze notowanych. Dopiero z wiosną spodziewają się polepszenia takowych.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Księgarza i Typografa, przy ulicy Krako-Przedm. Nro 372, wyszedł 106 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, zawierający między innymi następujące większe artykuły: Ingwar Jarosławowicz Xiążę Łucki, w XII i XIII wieku; Inkerman; Inkumabuly; Inkwizycja; Instrukcje sejmikowe; Instrumentalna muzyka; Interrex w Polsce; Irlandja, i t. d. Cena zeszytu kop: 35; za granicami Królestwa kop: 37 1/2; na Pocztafach i Stacjach poczto: kop: 40.

W ostatni dzień roku zesz: we Lwowie, przebudzeni zostali mieszkańcy okropnym wypadkiem. O godz. 9 rano, zwały się dwie kamienice w samym mieście, tuż obok rynku głównego, na ulicy Blacharskiej, zasypując gruzami mieszkańców z górnych piater, którzy uciec już niezdolali. Jakim sposobem stać się to mogło pod okiem Urzędu Budowniczego, przy powtarzających się inspekcjach budowniczych, wyjaśni zapewne tameczna Rada Miejska. Mówią o 6u, a nawet 8u zabitych, wiedzieć jednak nie można z pewnością; ulicę zamknięto wojskiem, przystęp wzbroniony i wszelka komunikacja w pobliżu przecięta. Pracują około odgrzebania ciał przysypanych, jednego człowieka uratowano żywcem, uchroniło go od śmierci sklepienie piwniczne, gdzie się schronił. Innych kilku wydobyto całkiem pogruchopanych. Ciała odwożą do Szpitala głównego. Kosztowności, pieniądze i t. p. wydobyte z pod gruzów, znoszą do znajdującej się obok bóżnicy żydowskiej, gdzie takowe urządzone spisują. Praca uprzątnięcia gruzów potrwa jeszcze dni kilka, mury bowiem rozsypały się ze szczytem aż do fundamentów. Dnia 3 b. m. rano, wydobyto trzy osoby, z których kobieta wiekowa i jedna dziewczyna, były już nieżywe, a jedno dziewczę żywe. Skryły się pod schody i tam zasypane po pas gruzami, jedna doczekała się po trzech dobach wybawienia od najstraszniejszej śmierci głodowej. Zresztą i ta była rano dopiero po pas wydobyta. Opowiadała ona, że druga dziewczyna dopiero w nocy umarła. Sprawa cała zaważenia kamieniem, oddaną została sądowi karnemu, gdyż nie stało się to bez winy budowniczych i właścicieli.

Jak w latach poprzedzających tak i na ten rok, przysposobiła księgarnia J. *Błaszковского*, bardzo wygodną dla Gospodyń *Xiążkę do rachunków w gospodarstwie domowem*. Xiążka ta, służąca na rok jeden, jest tak urządzoną, że dosyć jest wpisywać same liczby w rubrykach gotowych, a po zsumowaniu w końcu każdego miesiąca, wiadomo będzie ile się wydało oddzielnie na każdy przedmiot. Cena złp. 3 gr. 10.

Pomiędzy wędrującymi po Warszawie szopkami, odznacza się tak zwana Szopka Betleemska, którą można zamawiać dziś na jutro, w domu Nr 43 na Nowym Świecie, gdzie cukiernia P. *Trojanowskiego*, w oficynie na 1m piętrze. Szczególniej wykończone są w niej figurki, przedstawiające Heroda, Cygankę, Kominiarza, Druciarza, Ułana, Węgry, Polaka, i owego roznościciela *Famulusa*, pisma pod redakcją ś. p. A. *Żółkowskiego*, niegdyś wychodzącego p. n. *Momus*.

P. *Funk*, Doktor i Dyrektor Instytutu Ortopedyczno-Gimnastycznego w Toruniu, bawić będzie w Warszawie od 11 do 15 b. m., i zatrzyma się w Hotelu Europejskim.

P. *Hall*, prowadzi obecnie fabrykę Porteru i Piwa angielskiego, którą otworzył pod Nr 2444, przy ulicy Nowolipie już od 2ch miesięcy pod firmą dawniejszą *Jerzego Hall et Comp.*

Targi na lny w Wrocławiu wzrastają coraz więcej. W zeszłym roku dowieziono 11,124 centnarów i rozprzedano w oka mgnieniu właścicielom przedalnia ze Szlązka i Saxonji. W Wiedniu płacą len polski surowy po 22 zhr: 75 kr., a międlony po 33 zhr: 25 kr: za centnar.

Zakład gimnastyczno-ortopedyczny i higieniczny P. Michała *Majewskiego*, przy ulicy Królewskiej, w pałacu *Zubienskich*, obecnie posesji W. Dra *Dubarle*, odpowiadając powszechnej potrzebie tego rodzaju zakładu, zarządzony został w sposób wszelkim wymaganiom dzisiejszego stanowiska ortopedji i gimnastyki, odpowiedni, i usilnie starać się będzie zadość uczynić zaufaniu Rodziców i Opiekunów młodzieży obojga płci, która powierzona mu będzie dla usunięcia ułomności fizycznych lub usposobiona do takowych, oraz dla wzrostu ciała i utrwalenia zdrowia. Niemoce i ułomności najbardziej odpowiednie do leczenia w zakładzie, są: cierpienia skrofuliczne, blednica, osłabienie piersi w pierwiastkowych skłonnościach do garlicy, dalej skrzywienie częściowe lub całkowite kręgosłupa, rąk i nóg, sztywności stawów, chroniczny ból krzyża, głowy, osłabienie systemu nerwowego, i wiele innych cierpień chronicznych, które bywają usunięte za pomocą środków gimnastycznych, lub przez przyrządy mechaniczne według najnowszych zasad w gimnastyce zastosowanych. Przytem nadmieniam, że gimnastyka pedagogiczna dla młodzieży obojga płci, i gimnastyka higieniczna dla osób dorosłych, odbywa się w godzinach rannych, południowych i wieczornych, za opłatą cen stałych umiarkowanych. Zakład otwarty codziennie od godz. 8ej do 9ej z rana. Zapis przyjmuje się każdego dnia przed rozpoczęciem, a to dla wymienienia rodzaju gimnastyki wedle zdrowia budowy ciała i siły, oraz dla postanowienia dla każdej płci i wieku godzin oddzielnych. Uprasza się Osoby utrzymujące Zakłady Naukowe tak żeńskie jako i męzkie, aby wcześniej zgłosić się raczyli do zapisu, dla zamówienia godzin stosownych. — Nauka szermierstwa, odbywa się codziennie.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 30 Grud.* — Zgon Kardynała *Morlot*, zajmuje uwagę Paryżan. Sądzą tu powszechnie że Cesarz udając się w odwiedziny do umierającego Arcy-Biskupa, miał zamiar poradzić się go co do wyboru następcy. Cierpienia jednak Prałata były zbyt dolegliwe, i wizyta J. C. Mości musiała się ograniczyć tylko na pożegnaniu. Najwięcej widoków ma za sobą Mgr *Donnet*, Arcy-Biskup z Bordeaux. W każdym razie niewiadomo, czy nowy Arcy-Biskup połączy w swej osobie wszystkie obowiązki, jakie zajmował X. *Morlot*. Idzie podobno głównie o rozdział ewentualny Arcy-Biskupstwa od godności wielkiego Jakuźnika. Jeśli projekt ten dojdzie do skutku, w takim razie godność pomieniona powierzona być ma Mgr *de la Tour d'Auvergne*, Arcy-Biskupowi z Clermont, z braku Ambassadorsa francuzkiego w Rzymie. Zebranie wielkich władz Państwa oczekiwane jest we Francji z gorączkową niecierpliwością. — Zdaje się, że rozprawę nad adresem podadzą Panu *Billaut*, sposobność przedstawienia nieco jaśniej jak poprzednio zamiarów Rządu w kwestji Rzymskiej. Kardynałowie otrzymują podług przepisów podobne honory jak i Marszałkowie Francji. Z tego powodu pogrzeb Arcy-Biskupa Paryża odbędzie się z wielką uroczystością. Wszyscy Kardynałowie francuzcy mają się zjechać na pogrzeb. — Mowa miana przez *O'Donnella* w Korteżach, wywołała pewne wrażenie w Paryżu, gdzie go uważano za stronnika polityki

francuzkiej. Wybrał on jednak najwłaściwszą drogę dla utrzymania się na swem stanowisku, gdyż z godną z opinją dworu i narodu hiszpańskiego. — Redakcja i ekspedycja dziennika *Nord*, przeniosła się z Bruxelli do Paryża. — Hrabia *Chambord* nadesłał [10,000 fr.: jako składkę dla robotników francuzkich nędzą dotkniętych. — Francja, podług sprawozdania urzędowego, liczyła w 1861 r. 469 kass oszczędności, a 243 kass pomocniczych z majątkiem przeszło 10½ mil: fr.: Ogólna liczba książeczek wynosiła 1,300,521 fr.: a reprezentowany przez nie dług czynił 401,313,151 fr.: 99 cent. (Indep: Belge).

WŁOCHY. — Baron *Ricasoli*, jak słyhać, skłonnym jest do przyjęcia miejsca po Jenerale *Lamarmora* w Neapolu, pragnie jednak aby poprzednio wprowadzono w wykonanie pewne środki przygotowawcze, któreby mu ułatwiły zadanie. Minister spraw wewn: *Peruzzi*, czynnie zajmuje się przeprowadzeniem tych środków, wydając stosowne okólniki do Prefektów prowincji. — Jenerał *Willisen*, mianowany został Posłem Pruskim, przy dworze włoskim. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Turynu 4 b. m. datowane, donoszą, że *Lamarmora*, stanowczo uwolniony został od zarządu cywilnego prowincji Neapolitańskich, obok zatrzymania jednak dowództwa wojsk. — Dziennik *Stempa* zaprzecza wieści przez niektóre angielskie gazety rozszerzonej, o rozpoczęciu układów między Austrią i PAPIEŻEM. — Nominacja Jen: *Willisen*, na Posła Pruskiego w Turynie, jeszcze nie jest stanowczo zdecydowana.

Król *Wiktor-Emmanuel* ma ofiarować 100,000 fr: na składkę narodową, dla ofiar dotkniętych klęską bandytyzmu. — Dnia 4go b. m. Król Włoski przyjmował deputację, która imieniem dam z Wenecji, Trydentu i Istrji, doręczyła mu album zawierające 40 krajobrazów miejscowych dla Królowej Portugalskiej. Król żywo był wzruszony przemową Prezesa Deputacji.

Dziennik *France* z 4go b. m. twierdzi, że decyzja co do odstąpienia Wysp Jońskich, została odroczoną aż do czasu zebrania parlamentu. — Lord *Elliot* zabawi nieco dłużej w Atenach. — *Constitutionnel* oświadcza, że pogłoski o zbiorowem pośrednictwie lub interwencji pojedynczej Francji w Ameryce, są mylne.

Z Madrytu donoszą, że *O'Donnell* zamierza odwołać się do narodu, w razie gdyby większość Izby oparła się projektowi i zasadom gabinetu. — Poseł Pruski Hra: *Goltz*, przybył do Paryża, i miał w ciągu tygodnia być przyjmowany na posłuchaniu u Cesarza. (In: Bel:)

Szarada.

(Nadesłana przez Pana Y, który zapłaciwszy się na ulicy o suknie jakiejś damy, upadł i nos sobie rozbił.)

O! miejcie wszystko, drugie piąte moje!
 Noście przez litość krótsze wasze stroje,
 Bo każda suknia będzie wam rozdarta,
 Albo przynajmniej po trzecia i czwarta.
 Dzisiaj są czasy piąte i czwarte piąte,
 Grzech jest marnować! — Miejcie więc la bonte,
 Niech pierwsza druga trzecia i czwarta się moda
 Bo wam kosztów przymaże... a nam nosów szkoda!

(Zesłać zadanie: *Kokosze.*)

DONIESIENIA.



Ostateczne przysądzenie w drodze działów **Nieruchomości** Nr 807 w Warszawie przy rożkach ulic Solnej i Ogrodowej położonej, odbędzie się w Trybunale Cywilnym, w Warszawie, w Wydziale IIgim, dnia 7 (19) Stycznia 1863 r., o godzinie 4ej z południa, przed W. Dobrskim, Sędzią Delegowanym. Licytacja zaczyna się będzie od summy rs. 15,887 kop: 26¹/₄; vadium oznaczone jest na rs. 2,000. Warunki przejrzeć można tak u Pisarza Trybunału Wydziału 2go, jako też u Zygmunta Krysińskiego, obrońcy przy Senacie, pod Nr 492 zamieszkałego.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia **Mieszkanie** na 1m piętrze, na Fokalu, na Nowym-Świecie, wraz ze Stajnią na 6 Koni i dużą Wozownią, od 15go Stycznia r. b. do 11go Lipca r. b.



Ostateczne przysądzenie, w drodze działów, **Wiatraka** Nr 16 oznaczonego, na gruntach Wielkiej Woli i Czystego położonego, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale IIgim, dnia 8 (20) Stycznia 1863 roku, o godzinie 4ej z południa, przed Wnym Dobrskim, Sędzią delegowanym. Licytacja zaczyna się będzie od summy rs. 1198 kop: 80. Vadium oznaczone jest na rs. 300. Warunki przejrzane być mogą, tak u Pisarza Trybunału Wydziału IIgo, jako też u Zygmunta Krysińskiego, obrońcy przy Senacie, pod Nr 492 zamieszkałego.

W bardzo korzystnym miejscu, gdyż w 5tym domu od rogu Kościoła Alexandryjskiego, po stronie prawej, przy ulicy Wspólnej Nr 1633, jest do wynajęcia **Sklep** na Szynek z czterema Stancjami mieszkalnymi, dwoma Piwnicami i dwoma komórkami, od Wielkiej Nocy 1863 r.

FOLWARKI w dobrej glebie ziemi, blisko miasta Pułtуска położone, to jest:

Kleszew, mający rozległości na miarę nowopolską morg 860, z Browarem i Gorzelnią.

Olszak nowy, mający powierzchni na miarę jak wyżej morg 120.

Olszak stary, mający powierzchni na miarę jak wyżej morg 160.

Moszyn, mający powierzchni na miarę jak wyżej morg 610.

Są do częściowego wydzierżawienia od d. 12 (24) Czerwca 1863 r. Wiadomość na miejscu u Rządcy Dóbr w wsi Olszak nowy i w Warszawie w domu pod Nr 393 lit. A.

Potrzebny jest **Lokal** od Nowego Roku, na parterze, składający się z dwóch obszernych Pokoi i Kuchni, albo trzech Pokoi i Kuchni, z wszelkimi wygodami; mający taki lokal do wynajęcia, raczą zostawić adres pod Nrem 501 przy ulicy Orlej, u Stróża Pawła.

KOSZULE

webowe w znacznym doborze, po Rs. 2 i po Rs. 2 kop: 50; pikowe po Złp. 10 i 12 i t. d., **Kalisony** płócienne, dymkowe i fild Ecos, Chustki płócienne i batystowe białe i z kolorowymi szlaczkami; **Krawaty** Paryżkie najnowszej mody, Parasole męskie jedwabne, Rękawiczki głansowane, jedwabne i niciane, Szelki Paryżkie, Skarpetki niciane i bawełniane, Pończochy damskie, Kołnierzyki męskie angielskie i krajowe, Kufry i Sac de voyage do podróży i różne galanterje; Albumy do fotografii w rozmaitych wielkościach, z którymi poleca się Magazyn **S. Ziefferblata**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 D, wprost filarów Teatralnych, po cenach nader przystępnych.

SKLEP na wiktuały lub inny proceder, z Pokojem mieszkalnym, piwnicą i górą wspólną, ora Wozownią na Powozy lub składy, a w potrzebie i Stajnia do wynajęcia zaraz, pod Nr 2476/7 przy rogu ulicy Przejazd i Nowolipie. Tamże jest do sprzedania para **CHOMONT** Krakowskich i kilka par Okien okutych, w dobrym stanie. Wiadomość na gruncie u Właściciela, w każdym czasie.

Administracja Hrabstwa Wielko-Brzostowickiego, Hrabiego Stanisława Kossakowskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 23 Kwietnia 1863 roku, wypuszcza się na sześćo-letnią dzierżawę oddzielnie ośm **Folwarków**, do teje Administracji należących, a to z czyszczem lub pańszczyzną, stosownie do listów nadawczych, również wraz z inwentarzem rogatym. Bliższą wiadomość i warunki kontraktów, przejrzeć można w teje Administracji, w Gubernji i Powiecie Grodzieńskim, o 4 mile od Stacji Kolei Żelaznej Sokółka; a to od 1 (13) Stycznia do 1 (13) Lutego 1863 roku.



OSOBA udająca się do Kijowa, swoją Bryczką, życzy sobie **TOWARZYSTWA** Podróży na wspólny koszt. Bliższa wiadomość w Handlu Wyrobów Platerowanych Henniger et Comp., róg Bielańskiej i Senatorskiej ulicy.

Do Składu Towarów Rossyjskich Jana Gridina 2go, na Nowym-Świecie, obok ulicy Wareckiej, nadszedł znaczny transport różnych towarów, jako to: **KAWIORU** świeżego i prasowanego, zupełnie mało-solonego; **Kuropatw**, **Głuszy** i białych **Zajęcy**. Jesiotra świeżego i mało-solonego, Sigów świeżych, Wyziny świeżej i mało solonej, Kilek Rewelskich, Siomgi zupełnie mało solonej, Łososia wędzonego, Minogów, Stynków, Grzybów suchych i marynowanych, Gruzdzi i Rydźów solonych, Korniszonów, Oleju mاکowego, słonecznikowego, gorczycznego i konopnego, Sega i Groszku zielonego, Buljonu na pudy i funty, Manny kaszki, Sago, Malin suchych i czarnych Jagód, Kielbasy Moskiewskiej, Obwarzanków do Herbaty, Mąki pszennej, greczanej i kartoflanej, Kawy, Cykorji niepalonej, Konfitur suchych i płynnych, Musztardy sarepskiej, Powideł jabłkowych i żurawinowych, oraz Samowarów z najcenniejszych Fabryk, składanych Łózek żelaznych, Pogrzebów, Żelaza do Wafli, Sakwojaży, Sieci do łowienia ryb; jest do sprzedania 4 **Siódła** nowe do wyjazdu, z całym kompletem, po Rs. 15 za sztukę.—**J. Gridin 2gi.**

NAJLEPSZY PRAWDZIWY TRAN RYBI WĄTROBOWY.

zupelnie oczyszczony z wszelkich cząstek nieczystych, bez wszelkiego odoru i z najczystszy smakiem,

PP. **Rosche et Prause** w Wiedniu, rozbiierany i zalecany przez Profesora Dra Heller, Naczelnika Patologiczno-Chemicznego Instytutu i Medycznego Fakultetu w Wiedniu, w ciągłym użyciu przy C. K. Szpitalu Ogólnym., **Tranten** jest jasno-żółtego koloru, bez wszelkiego odoru i nieprzyjemnego smaku, — przyznany jako najczystszy i najwięcej cząstek lecarskich zawierający Olej. — Używa się przeciw słabościom piersi i skóry i cierpieniom skorbutycznym i skrofulicznym. Wzmocnia dzieci cierpiące na tak zwaną angielską chorobę, delikatnej budowy ciała, osoby z słabymi nerwami, manki i położnice. Dzieciom daje się peczętkowo jedną łyżeczkę od kawy dziennie, dorosłym jedną do dwóch łyżek stołowych, przy dłuższem zaś leczeniu się trzy, to jest jedna rano po kawie, druga przed południem o godzinie 11ej, a trzecia między godziną 5tą a 6tą wieczór.

Cena buteleczki złp. 5 gr. 10 (80 kop:).

Skład Główny w Warszawie u Rupea **Fr: Tschoepe**, przy ulicy Senatorskiej Nr 463, obok Ratusza.

ZAKŁAD FRYZJERSKO-PERUKARSKI, oraz MAGAZYN PERFUMERJI, ŚNIECHOWSKIEGO I SYNA, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477a.

Otrzymał z Londynu i z Paryża, znaczne Partje różnych Przedmiotów Toaletowych, a mianowicie: **Ess-Bouquet** z Fabryk Bayley et Comp: i Atkinsona; **New-Mown Hay** i inne poszukiwane Angielskie Perfumy; **Rowland's Kalydor, Bear's Grease, Cold-Cream, Spermaceti Tablet Windsor Soap** i t. p. Z Paryża ze znanej Fabryki **Lubin'a**, Perfumy w rozlicznych zapachach, Fixatoiry i inne celniejsze Wyroby tejsze fabryki. Wyborowe gatunki **MYDEL** Toaletowych z Fabryki **Violet'a**: **Savons Sachets, à la Reine Isabelle, au Jasmin d'Espagne, Thridace, aux Amandes des pêches** i wiele innych; z tejsze Fabryki: **Pommade de la Reine Isabelle, Crème Duchesse, Crème Lustraline, Crème Pompadour**. Różne **KOSMETYKI** najnowsze pięć udelikatniające; **SZCZOTKI** do włosów, do zębów i do paznokci; **GRZEBIENIE** do warkoczy i do wpinania z boków (Peignes berthes), oraz wiele innych **PERFUMERJI** z kilku znaczniejszych fabryk i Różnych Potrzeb Toaletowych.

Czeladnicy Kominiarscy

młodzi i zdolni, mówiący po Niemiecku, którzyby chcieli przyjąć obowiązek prywatny w jednym z znaczniejszych miast w Cesarstwie Rossyjskiem, zechcą się zgłosić dla bliższego porozumienia, do Składu Zapalek Ant: Chłopeckiego, przy ulicy Czystej, dom W. Bauerfeinda.

W Fabryce Fortepjanów

J. HOFER et Comp;

przy ulicy Krakow.-Przedmieście Saskiego Placu, znajdują się różne **FORTEPIJANY**, wykończone podług najnowszej metody, z którymi też Fabryka poleca się. — Tamże znajdują się używane **FORTEPIJANY** po bardzo niskiej cenie.

Sześć **Pokoi** na pierwszym piętrze, z Balkonem, Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą wspólną. Jeden Pokój **KAWALERSKI**, do najęcia od Nowego-Roku. Szyby angielskie dużego rozmiaru do sprzedania. Ulica Twarda Nr 1098, wprost Budnika, na drugim piętrze.

MIESZKANIE ze stołem i usługą przy Familji, dla Kawalera, z osobnym wchodem, w Starem Mieście pod Nr 62, w oficynie, na pierwszym piętrze.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zakupiłem na Węgrach znaczną ilość **WIN Węgierskich** w różnych gatunkach, które tak w większych jako i mniejszych partjach, po cenie bardzo umiarkowanej sprzedaje. Niemniej Skład mój w Węgrzech eksystujący (w Madzie), zaopatrzyłem w doborowe gatunki **Wina**, które podług Obstałunków wprost z miejsca sprowadzać mogą, lecz najmniej po 10 Beczek na raz jeden, zaręczając z mej strony za rzetelność i punktualność w odstawię; słowem, starać się będę o zupełne zadowolenie kupujących. Polecam się zarazem ze Składem różnych gatunków **Win** Zagranicznych, mianowicie: Szampańskich, Czerwonych Bordeaux i Białych Francuzkich, Reńskich, Madeiry, Araku Zagranicznego i t. d. O czem podając do wiadomości, mam nadzieję, że jak dotąd tak i nadal Handel mój zaszczytany będzie powszechnem zaufaniem. — W Kaliszu, dnia 30go Grudnia 1862 roku. — **M. R. Rosen.**

Futro męskie Niedźwiedzie, w formie płaszcza, jest do sprzedania w Sklepie K. Klingolza, w domu PP. Wizytek na Krakowskim-Przedmieściu, za przystępną cenę.

22 LATA POWODZENIA

Copahine Mège P. Jozeau,

Aptekarza na ulicy St Quentin Nr 22, w Paryżu.

Lekarstwo to potwierdzone przez Cesarską Akademię Medyczną, nagrodzone zostało złotym medalem przez Szpitala Paryżkie. W Szpitalach Londyńskich również przyjętem zostało. Jest to jedyna preparacja, mająca powierzchowność niezdradzającą tajemnicy, przyjemna dla smaku i łatwa do zażycia. W sześć dni najdłużej leczy rzerzączki i wszelkie słabości zaraźliwe. — Skład dla Królestwa Polskiego: u P. Józefa Mrozowskiego w Warszawie przy ulicy Podwale, Nr 482. (3)

Natychmiast Rs. 50 Nagrody!

temu któryby **AGRONOMOWI** do zawiadywania Dóbr znacznych uzdatnionemu, z najchlubniejszymi świadectwami i obok tego poręczeniem Obywateli znacznych, od Śgo Jana r. b., lub zaraz da miejsce na przynajmniej Złp. 3,000 dochodu rocznego, dopomógł. Osoby którzyby Interessentowi do objęcia miejsca takiego w pomoc przyjąć mogli, raczą łaskawie Adres swój złożyć pod Lit: A. B w Drukarni Kurjera Warszawskiego, lub franco nadesłać.



Jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM**, z ogrodem i placem, przestrzeni kwadratowej razem lokci 49, w Mieście Powiatowem Koninie, w Gubernji Warszawskiej. O cenę i warunki zgłosić się można do Seweryna Jarnuszkiewicza, w domu Dzieciątka Jezus, w Aptece, ulica Śto-Krzyżka.



DO NAJĘCIA KARETY i PÓWOZY,

przy ulicy Nowy-Swiat Ner 57 (nowy) na **Starcej-Poczcie** w trzecim domu od rogu ulicy Śto-Krzyżkiej, za Cukiernią P. Semadeni.

Potrzebny jest do Dystylarni na Prowincję wykwalifikowany **Dystylator**. Chcący przyjąć te obowiązki, niech się zgłosi do stróża Kazimierza, w domu Skwarcowa, gdzie mu dalsza informacja zostanie.



Jest do sprzedania **Kareta** podróżna, z walizami, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Oboźnej, w domu pod Nr 2766 lit: D, na 2m piętrze.

Gdy dom mój na Krakow-Przedmieściu Nro 372, dla regulacji ulicy, ma być na wiosnę uprzątnięty, postanowiłem więc odtąd zajmować się tylko wydawnictwem, a xiegarnię sortymentową zwinąć; dla tego donoszę, iż od dnia dzisiejszego, książki i dzieła w różnych językach i oddziałach nauk i wiadomości, oraz atlasy i mapy geograficzne, bać w partjach, bać pojedynczo, po znacznie niższych cenach, sprzedawać będę. — S. Orgelbrand.

Kwint na **Rs. 60**, Nr 1032, wystawiony pod dniem 28 Sierpnia 1862 roku, na rzecz Arona Gintzberg, przez P. S. Jakubowskiego, jako kaucja na Losy do Vgo Oddziału Loterii Szymanowskiej, zgubiony został. Łaskawy znalazca raczy oddać P. Jakubowskiemu, ponieważ żadnej korzyści z niego mieć nie może, gdyż ten zrealizowany został.

FRANCISZEK PIĘTKA,

w Warszawie przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1733 zamieszkały.

Przyjmuje do załatwienia wszelkiego rodzaju Zlecenia Obywateli Ziemskich i Miejskich w Królestwie i Zagranicą zamieszkałych, a mianowicie: Kupna, Sprzedaże lub Wydzierżawienia Nieruchomości wiejskich i miejskich; przyjmuje, a następnie przesyła dokładne ich opisy; windykuję wszelkie należności i przeprowadza spory, tak na drogach sądowych, jak i administracyjnych, i w tym celu sam wyrabia przedstawienia; wyjedynwa różnego rodzaju pożyczki, oraz w interesie zarządu dóbr przedstawia wszelkiego stopnia oficjalistów. Słowem, załatwia wszelkie zlecenia od największych do najmniejszych, bez wpisowego. Listy odbiera franco. W domu od 3ej godziny po południu do 6ej przyjmuje Osoby szukające jego pośrednictwa.

Obecnie ma do sprzedania:

- 1) Trzydzieści trzy Majątki w różnych okolicach Królestwa od 10ciu włók do 350.
- 2) Domy: w Warszawie, Krakowie, Kownie i Kielcach.
- 3) Lasu włók 15.
- 4) Do odstąpienia dwie Dzierżawy rządowe i dwie prywatne.

Do pomieszczenia:

- 5) Summy Rs. 15,000, 10,000, na Domy w Warszawie, a Summa Rs. 6,750 na Dobra w Gubernji Warszawskiej.



Koń do zaprzęgu zdrowy i młody, maści siwej, rassy ruskiej, jest do sprzedania w każdym czasie, za cenę umiarkowaną. Bliższą wiadomość udzieli Stangret Andrzej w Cykadelli tutejszej, w mieszkaniu Jenerała Rall.

Obowiązek Prywatny.

B. Urzędnik, który przez lat kilkanaście zostając w służbie rządowej w Cesarstwie i Królestwie, obznał się gruntownie z przepisami i zwyczajami tych krajów, potrzebuje obowiązku prywatnego bądź do prowadzenia interesów w jakichkolwiek władzach, albo do prowadzenia korespondencji w języku Rossyjskim i Polskim. Wiadomość pod Nr 444 na Krakowski-Przedmieściu, wprost odwachu, na 3m piętrze, gdzie drzwi z kratkami i dzwonkiem, lub u Stróża miejscowego.

Matn honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że po długich poszukiwaniach, udało mi się odkryć **NIEZAWODNY ŚRODEK ZABEZPIECZENIA MEBLI OD TOCZENIA PRZEZ ROBOACTWO**. Środek ten za bardzo małym wynagrodzeniem dokonywa się, a za całość mebli zareczam na lat pięć. Ulica Sto-Jańska Nr 6/7. **Ludwik Bardet.**

Kantor Stręceń Mieszkań i Informacji, przy ulicy Bełdarskiej Nr 2674.—1) **Mieszkania** prywatne z meblami lub bez, oraz **Sklepy** od Wielkiej-Nocy wyszukują się interesentem do wyboru, na różnych ulicach.—2) **Prośby, Listy**, oraz **Tłómaczenia** w rozmaitych językach są pisane.—3) Są do sprzedania: A. **Folwark** włók 7½, w ziemi pszennej, od Warszawy wiorst 2; B. **Wieś** włók 20, od Warszawy wiorst 5; C. **Wieś** włók 13 w Łęczyckiem; D. **Wielki Ogród** w Warszawie, przeszło morg 4, gdzie jest sadzawka, winogrona i drzewa owocowe, oranżerja, oraz dom mieszkalny; E. rozmaite **Place**; F. **Kamienica** blisko Krakowskiego-Przedmieścia, która czyni dochodu około Złp. 13,000 gdzie są sklepy, piękne mieszkania, długów jest niewymagalnych Złp. 60,000, gotówki potrzeba Złp. 50,000.



Kapitał **Rs. 18,000**, razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na domy murowane w Warszawie, oraz są do sprzedania pod korzystnymi warunkami **3 Domy** przy ulicach pryncypalnych, w szacunku od 30,000 do 100,000 rs. Wiadomość bliższa przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: J, w ostatnim domu poprzednim na 1m piętrze, gdzie skrzynka do listów, z rana do godziny 11ej.

Jest do sprzedania **Szuba** z Niedźwiadków, sukmem ciemno-szafirowem kryta, bardzo porządna, za Rs. 100, jako też taca mahoniowa, z uszami platerowanymi, z powodu wyjazdu, przy ulicy Elektoralfnej pod Nr 17 nowym, na 2m piętrze.



W pałacu Skwarcowa, w pawilonie od pałacu Brühlowskiego, na 2m piętrze, nad Kupcem Bysiejskim, są do sprzedania: **Fortepjan** palisandrowy, dwie duże Szafy massiwejesonowe i różne inne Meble. Bliższa wiadomość na miejscu, w każdym czasie.

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1863 r., o godzinie 12ej z południa, w Biurze Rządu Gubernjalnego, pałacu Nr 493 przy ulicy Miodowej w Warszawie, odbędzie się głośna licytacja, in plus na sześćdziesiąt lat pro 1863/9, od dnia 1 Czerwca 1863 roku wydzierżawienie:

1. propinacji we Wsi Muchowice, Ekonomji Brysk, Powiecie Łęczyckim, poczynając in plus Rs. 21, jako jednorocznej ceny dzierżawnej;
2. propinacji we Wsi Cecharzewie, Ekonomji Częstochowa, Powiecie Wieluńskim, poczynając in plus od Rs. 86, jednorocznej dzierżawy;
3. propinacji we Wsiach: Janki, Leśniaki i Kolonji Dębowice, w Ekonomji Poczesna, Powiecie Wieluńskim, poczynając in plus Rs. 125, jednorocznej dzierżawy;
4. propinacji we Wsi Kolonjalnej Staszowa Góra, w Ekonomji Labjanice, Powiecie Piotrkowskim, poczynając in plus Rs. 51 kop: 50, jednorocznej dzierżawy;
5. propinacji we Wsi Lubień, Ekonomji Łęczno, Powiecie Piotrkowskim, poczynając in plus Rs. 165 kop: 50, jako jednorocznej dzierżawy.

Każdy przeto chęć licytowania mający, winien się zgłosić w dniu i miejscu wyżej oznaczonym, zaopatrzwszy się w vadium ¼ części summy za praetium wziętej, wyrównywane.

O innych warunkach pretendenci codziennie, z wyłączeniem świąt, w Biurze Rządu Gubernjalnego, mianowicie Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych, przekonać się mogą.— Gubernator Cywilny, Radca Tajny **Łaszczyński**.— Naczelnik Kancelarii **Świętochowski**.

Onegdaj w południe ciepła stopni 3. Wczoraj rano ciepła stopni 3, w południe ciepła stopni 1. Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 6. Dziś rano stóp 2 cali 7. (Przyb):

Teatr Wielki. Jutro, *Asmodea*.